

W sobotę, 2 września, odbyły się uroczyste obchody 35-lecia istnienia Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Ząbkach. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Robert Perkowski, burmistrza miasta Ząbki.

Jubileusz 35-lecia Ogrodu „Kolejarz” w Ząbkach

ROD „Kolejarz” w Ząbkach powstały z inicjatywy Dyrekcji Generalnej PKP oraz elektrociepłowni Żerań i Siekierki. Pierwsze decyzje nadające działkowcom prawo użytkowania wydano 9 marca 1982 r. Podczas organizacji Ogrodu na ogółem 513 działek, 362 z nich przypadły ówczesnym pracownikom PKP, a pozostałe pracownikom wspomnianych elektrociepłowni, stąd właśnie nazwa „Kolejarz”. Z biegiem lat następowała zmiana infrastruktury i wyglądu Ogrodu oraz indywidualnych działek (np. w ubiegłym roku zainstalowano monitoring części terenu). Ogród, który powstawał na 22 ha nieużytków - głównie bagien i szuwarów, dziś stanowi „zielone płuca” Ząbek i dla działkowców jest miejscem spędzania urlopów i wakacji. Aktualnie ROD „Kolejarz” liczy 555 członków, z których ponad 100 uprawia swoje działki nieprzerwanie



Następnych 35 lat działalności życzyli Robert Perkowski i Zbigniew Forsyjak

od 35 lat - powiedziała Danuta Peptońska-Cytrynowska, prezes ROD „Kolejarz”

W uroczystościach udział wzięło około 150 działkowców, przedstawiciele władz miasta - Robert Perkowski, burmistrz Ząbek i Artur Murawski, wice-

burmistrz Ząbek oraz Zbigniew Forsyjak, komendant ząbkowskiej Straży Miejskiej i podinspektor Dariusz Korzeń, komendant Komisariatu Policji w Ząbkach

Z okazji 35-lecia istnienia ROD „Kolejarz”, obecna na jubileuszu Emilia Borkowska, czło-

nek prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców wręczyła przyznany Ogrodowi przez Prezydium okolicznościowy puchar i dyplom oraz dyplom dla Zarządu ROD „Kolejarz” za prace społeczną i funkcjonowanie ROD.

Zasłużeni działkowcy zostali wyróżnieni dyplomami i drobnymi upominkami.

Po zakończeniu części oficjalnej, Danuta Peptońska-Cytrynowska, prezes ROD „Kolejarz” zaprosiła wszystkich działkowców na zorganizowany przez Zarząd Ogrodu poczęstunek, w tym grillowane specjały i kuchnię wojskową obsługiwaną przez marecką „Karczmę u Bociana”.

Mimo niesprzyjającej pogody i konieczności przeniesienia obchodów do świetlicy, wszyscy bawili się doskonale, a dobry nastrój towarzyszył działkowcom do samego końca.

Aleksandra Olczyk